

# Cira, SZ CZ

Szanowna publiczności, sztuka to sztylet do kości  
to nie szpan, tani szlam, biszkopty i uprzejmości  
wiem, że szata szatana, szyta na sznytach i sztamach  
sztampa i banał to szara szemrana szama dla mas  
sztuka to czas w pigułce, to nasz sukces  
a nie morze szampana, sheraton i złote sztucce  
sztuka szuka sztalugi, to szept, nie sztab ludzi  
baszta uszlachetnienia lub samospalenia tak jak szlugi  
sz sz , ciszej tam, pisze niszowy chłam  
szykany lub paszkwile, jak masz chwilę czytaj man  
szanowny szmal, szafują szychy groszem  
czy dusza szuka cashu czy kruszy się w nim na proszek, ha?

sztuka czeka, sztuka czeka i szuka człowieka tu  
sztuka czeka, sztuka czeka i szuka człowieka tu  
sztuka czeka, sztuka czeka i szuka człowieka tu  
sztuka czeka, sztuka czeka i szuka człowieka tu

Czereda czarnego czorta wieczorem tańczy czardasza  
uczy nieoczytania i czynienia biczy dla Mesjasza  
to chill w czasach gdzie czysty jest tylko brud  
czekanie na Godota, czekanie na czeke, czekam na cud  
tu czuć czeluść i czad , a nie czeremchę  
krucze oczy liczą nasze czyny zatęchłe  
starczy nam starczych dam, co na wszystko warczą  
ludzie czczą gadkę czczą, a zazwyczaj na czczo  
patrzają jak człowiek ryczy nad czarą goryczy niczym uczulony  
męczy poczucie bycia oczernionym znów  
Czeceni tu, Czeczeni tam, ciapaci, czyści i czarni  
czerwoni Cupakabra! wszyscy do jednej owczarni  
tu Charley Tatcher, dla przyjaciół Corky  
checkity-check te dwa wersy to był wkręt sorki  
nie czytaj czata jak wyroczni dla człowieka  
wyczyuj otoczenie i walcz, sztuka czeka

sztuka czeka, sztuka czeka i szuka człowieka tu  
sztuka czeka, sztuka czeka i szuka człowieka tu  
sztuka czeka, sztuka czeka i szuka człowieka tu  
sztuka czeka, sztuka czeka i szuka człowieka tu